

Sygn. akt I ACa 121/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński
Sędziowie	:	SSA Beata Wojtasiak (spr.) SSA Elżbieta Bieńkowska
Protokolant	:	Łukasz Patejuk

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2019 r. w Białymstoku na rozprawie

sprawy z powództwa

(...) Banku S.A. w W.

przeciwko

B. P. i H. P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych i powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach

z dnia 8 marca 2018 r. sygn. akt I C 34/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II w ten sposób, że zasądza od pozwanych B. P. i H. P. na rzecz powoda (...) Bank S.A. w W. kwotę 168.137,21 (sto sześćdziesiąt siedem tysięcy sto trzydzieści siedem 21/100) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 151.129,58 zł od dnia 23 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty;

II. oddala apelacje pozwanych w pozostałym zakresie, zaś apelację powoda w całości;

III. znosi między stronami koszty instancji odwoławczej.

(...)

UZASADNIENIE

Powód (...) Bank S.A z siedzibą w W. wystąpił przeciwko B. P. oraz H. P. z pozwem w elektronicznym postępowaniu upominawczym o zapłatę kwoty 385 086, 14 zł wraz z odsetkami umownymi od kwoty 361 337, 25 zł od dnia 16 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty. Domagał się też zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu.

Uzasadniał, iż między nim a B. P., prowadzącym działalność gospodarczą została zawarta umowa kredytowa poręczona przez H. P.. Zobowiązanie pozwanych jest solidarne. Kwota dochodzona pozwem – według twierdzeń powoda – obejmowała przy tym kapitał wymagalny w kwocie 361 337,25 zł. Od należności niespłaconej w terminie zostały naliczone do dnia 15 grudnia 2015r. odsetki w kwocie 17 007,63 zł oraz koszty w kwocie 6 741, 26 zł. Powód od należności głównej domagał się odsetek umownych naliczanych od dnia 16 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty według stopy procentowej dla kredytów przeterminowanych wynoszącej czterokrotność oprocentowania lombardowego Narodowego Banku Polskiego, która w dniu wniesienia powództwa wynosi 10 % w stosunku rocznym.

Postanowieniem z dnia 17 grudnia 2015 r. Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie VI Wydział Cywilny przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Suwałkach.

Powód, uzupełniając braki formalne, podtrzymał w całości żądanie sformułowane w elektronicznym postępowaniu upominawczym, następnie pismem z dnia 3 lutego 2016 r. ograniczył żądanie pozwu o kwotę 2425, 74 zł, wnosząc o zasądzenie od pozwanych solidarnie 382 660, 40 zł z odsetkami umownymi od dnia wniesienia pozwu tj. 16 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty, naliczanymi od kwoty 354147, 61 zł wg stopy procentowej dla kredytów przeterminowanych wynoszącej czterokrotność kredytu lombardowego NBP. Modyfikując żądanie pozwu powołał się na treść wyciągu z ksiąg banku na dzień 3 lutego 2016 r.

Wyrokiem zaocznym z dnia 3 marca 2016 r. Sąd Okręgowy w Suwałkach uwzględnił żądanie powoda.

Sprzeciw od wyroku zaocznego wywiódł zarówno B. P., jak i H. P.. Pozwani nie kwestionowali powództwa co do zasady, jednak zdecydowanie zaprzeczali by zostali powiadomieni o możliwości wypowiedzenia umowy kredytowej, czy wezwani do zapłaty. Twierdzili, że powództwo winno być oddalone, jako przedwczesne. Wnosili również o nieobciążanie ich kosztami procesu.

Wyrokiem z dnia 8 marca 2018 r. Sąd Okręgowy w Suwałkach w punkcie I uchylił wyrok zaoczny Sądu Okręgowego w Suwałkach I Wydziału Cywilnego z dnia 3 marca 2016r. w całości, w punkcie 2 zasądził solidarnie od pozwanych H. P. i B. P. na rzecz powoda (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 220.762,32 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności oprocentowania kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego od kwoty 151.129,58 zł od dnia 23 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty, w punkcie 3 w pozostałym zakresie powództwo oddalił, w punkcie IV wzajemnie zniósł koszty procesu między stronami.

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Na podstawie umowy z dnia 10 grudnia 2014 r. nr (...) (...) z siedzibą w W. udzielił B. P. kredytu gotówkowego w kwocie 370 000 zł na okres 70 miesięcy. Poręczycielem kredytu została H. P.. Kredyt ten miał być spłacany w równych ratach miesięcznych, kredytobiorca był zobowiązany do zapłaty rat kredytu do każdego 20. dnia miesiąca kalendarzowego. W powołanej umowie zastrzeżono, że oprocentowanie kredytu jest zmienne, ustalane jako suma stawki referencyjnej 3M WIBOR dla waluty kredytu i marży banku. Oprocentowanie naliczane miało być przy tym za każdy dzień korzystania przez kredytobiorcę z kredytu, począwszy od dnia wypłaty kredytu, aż do dnia spłaty, w wysokości 1/360 stopy procentowej kredytu mającej zastosowanie w danym dniu kredytu. Odsetki miały być płatne w cyklu miesięcznym. Strony umowy zastrzegły też, że w przypadku niespłacenia przez kredytobiorcę w terminie wierzytelności banku z tytułu umowy kredytu po upływie okresu wypowiedzenia umowy niespłacona kwota staje się zadłużeniem przeterminowanym, w tym kwota kapitału jako kapitał przeterminowany i od tego zadłużenia przeterminowanego bank nalicza odsetki w wysokości czterokrotności oprocentowania kredytu lombardowego NBP. Jednocześnie w umowie zastrzeżono, iż bank uprawniony będzie do wypowiedzenia tejże umowy w części dotyczącej

spląty kredytu m.in. w wypadku wystąpienia zaległości w spłacie dwóch rat kredytu i gdy kredytobiorca, pomimo wezwania nie spłaci zaległości w terminie 7 dni od otrzymania wezwania. Skuteczność wypowiedzenia została przy tym obwarowana upływem 30 dni okresu wypowiedzenia, począwszy od doręczenia przez bank kredytobiorcy listownej przesyłki zawierającej oświadczenie o wypowiedzeniu.

Kredyt został wypłacony w dwóch transzach, wypłata pierwszej transzy w kwocie 185 000 zł wraz z opłatami związanymi z rozrachunkami stron w związku z czynnościami weryfikacji i zabezpieczeń kredytu nastąpiła w dniu 23 grudnia 2014 r.; wypłata drugiej transzy w kwocie 185000 zł nastąpiła w dniu 30 stycznia 2015 r. B. P. spłacał raty kredytu w różnych wysokościach i różnych terminach. W dniu 7 stycznia 2016 r. B. P. na skutek negocjacji z bankiem co do zawarcia ugody wpłacił kwotę 7189, 64 zł, która to kwota nie została uznana przez bank za wystarczającą do zawarcia ugody. Uгода między stronami nie została zawarta.

Odbiór wypowiedzenia umowy kredytowej z dnia 26 sierpnia 2015r kierowanego zarówno do B. P., jak i H. P. został potwierdzony przez R. G., który sfalszował podpis B. P. na odbiorze korespondencji z banku w dniu 31 sierpnia 2015 r. i został za powyższe skazany za przestępstwo z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Augustowie z dnia 18 stycznia 2017 r. Wobec zakończenia okresu kredytowania bank wezwał pismem z dnia 25 listopada 2015 r. B. P. oraz H. P. do spłaty całości wymagalnego zadłużenia w łącznej kwocie 382978, 34 zł w terminie 7 dni. Odbiór wezwań został potwierdzony sfalszowanym podpisem B. P. w dniu 30 listopada 2015 r i za to przestępstwo R. G. został również skazany prawomocnym wyrokiem w sprawie II K 264/16. Wyciąg z ksiąg banku na dzień 16 grudnia 2015 r. zawierał informację o wysokości zobowiązania dłużników solidarnych w kwocie: 361 337, 25 zł (kapitał); 17007, 63 zł (odsetki od należności niespłaconej w terminie do dnia 15 grudnia 2015 r.); 6 741, 26 zł (koszty, opłaty i prowizje). Wyciąg z ksiąg banku na dzień 3 lutego 2016r. zawierał informację o wysokości zobowiązania dłużników solidarnych w kwocie: 354 147,61 zł (kapitał), 217 71,53 zł (odsetki od należności niespłaconej w terminie do dnia 3 lutego 2016r.), 6741, 26 zł (koszty, opłaty i prowizje).

Na wezwanie Sądu Okręgowego powód wskazał, iż na dzień 30 czerwca 2017r. przy założeniu, że umowa nie została skutecznie przez bank wypowiedziana zadłużenie pozwanych przedstawia się następująco: 127 398, 60 zł (kapitał wymagalny), 34 126,74 zł (odsetki wymagalne), 12 161,11 zł (odsetki karne), 6 741, 26 zł (opłaty).

Na wezwanie Sądu w piśmie z dnia 22 grudnia 2017r. bank wskazał, iż wymagalny stan zadłużenia pozwanych na dzień wywiedzenia powództwa tj. 15 stycznia 2016r. wynosił : 27 957, 75 zł (kapitał), 12 957,52 zł (odsetki wymagalne), 62,13 zł (odsetki karne), 7 612,36 zł (opłaty i prowizje), zaś na dzień sporządzenia pisma: 151 129,58 zł (kapitał), 5255,85 zł (odsetki wymagalne), 17 040,89 zł (odsetki karne), 32 917, 19 zł (opłaty i prowizje).

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy, Sąd pierwszej instancji zauważył, że spór dotyczył jedynie wysokości zobowiązania pozwanych wynikającego z powyższej umowy. Powód wykazał fakt zawarcia umowy kredytu i umowy poręczenia oraz uruchomienia kredytu i wobec tego wywiązał się z ciężącego na nim obowiązku dowiedzenia faktu pozytywnego. Pozwani, zdaniem Sądu, fakty niweczące powództwo zdołali wykazać jedynie częściowo, a mianowicie w zakresie, w jakim zanegowali skuteczne wypowiedzenie umowy kredytu. Z prawomocnego wyroku skazującego w sprawie IIK 264/16 wynika bowiem niezbicie, iż R. G. sfalszował podpisy B. P. zarówno w zakresie odbioru przez pozwanych wypowiedzenia umowy kredytowej, jak i odbioru przez pozwanych wezwania do zapłaty całości kredytu postawionego w stan wymagalności. Sąd Okręgowy stwierdził, że umowa o kredyt gotówkowy zawarta z B. P. nie została wypowiedziana. Nie niweczy to jednak faktu zawarcia umowy kredytowej i istnienia zadłużenia z tego tytułu co do wymagalnych już rat kredytu wraz z odsetkami wymagalnymi, odsetkami karnymi, opłatami i prowizjami.

Następnie Sąd pierwszej instancji zauważył, że skoro pozwani negowali wysokość dochodzonego przez powoda roszczenia, to – zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu właściwym dla umowy kredytu – winni byli wykazać, iż nie jest ona prawidłowa. Mogli to uczynić np. choćby poprzez przedłożenie kopii wpłat dokonanych na poczet spłaty kredytu, czy formułując konkretne zarzuty odnośnie informacji przedkładanych przez bank. Tego zaś nie uczynili. Nie sformułowali także wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości celem weryfikacji naliczenia przez powoda odsetek, opłat, czy prowizji.

W tym stanie rzeczy, twierdzenia pozwanych o zawyżeniu należności Sąd Okręgowy ocenił, jako gołosłowne i bezpodstawne.

W konsekwencji, żądanie pozwu w części dotyczącej rat wymagalnych, odsetek wymagalnych, odsetek karnych oraz opłat i prowizji, Sąd pierwszej instancji uznał za usprawiedliwione i orzekł jak w punkcie II wyroku. Zgodnie z treścią umowy kredytu, mając także na względzie treść art. 481 § 2 k.c. uznał, iż skoro na dzień 22 grudnia 2017r. niespłacony przez B. P. kapitał wynosił 151 129, 58 zł, umowne odsetki ustalone przez strony w umowie kredytu winny być naliczone od dnia 23 grudnia 2017r. do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy powództwo oddalił.

O kosztach procesu postanowił na mocy art. 100 k.p.c.

Apelacje od powyższego wyroku wniosły obie strony

Pozwany wyrok zaskarżył w części tj. w punkcie II i zarzucił mu:

1) **obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.**

a) **obrazę art. 132 k.p.c. poprzez niezwrócenie wszystkich pism powoda, począwszy od pisma procesowego powoda z dnia 30 czerwca 2017 r., które to pisma zostały złożone bezpośrednio do Sądu w odpisach i nigdy nie zostały one doręczone pełnomocnikowi strony pozwanej, zgodnie ze sposobem doręczania przewidzianym dla doręczeń pomiędzy profesjonalnymi pełnomocnikami, co w konsekwencji skutkowało uczynieniem ustaleń faktycznych w sprawie co do okoliczności istotnych dla jej rozstrzygnięcia na podstawie dokumentów, które nie mogły być dopuszczone, jako dowód w niniejszej sprawie,**

b) **art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, dokonanie oceny dowodów wybiórczo i wbrew zasadom logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, polegające na:**

- **błędnym przyjęciu, że mimo, iż umowa kredytowa z dnia 10 grudnia 2014 r. nr (...) nie została skutecznie wypowiedziana, to nie niweczy to zasadności roszczenia powoda, w sytuacji gdy bezwzględna przesłanką warunkującą postawienie kredytu w stan wymagalności, a w dalszej kolejności dochodzenie roszczenia, jest skuteczne doręczenie pozwanym wypowiedzenia niniejszej umowy, które nie zostało nigdy dokonane;**

- **dokonaniu ustaleń sprzecznych, aniżeli wynikające z prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Augustowie w sprawie o sygn. II K 264/16, którymi Sąd był związany, że umowa kredytowa z dnia 10 grudnia 2014 r. nr (...)nie została wypowiedziana w sposób określony w umowie kredytu, w sytuacji gdy w powyższej sprawie R. G. skazany został za przestępstwo z art. 270 § 1 k.k. w z zw. z art. 12 k.k. za sfalszowanie podpisów B. P., co od samego początku niweczyło możliwość rozstrzygnięcia co do sposobu wypowiedzenia, gdyż nigdy nie doszło nawet do zawiadomienia pozwanych o nadesłaniu do nich jakiegokolwiek korespondencji od powoda;**

c) **art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku z naruszeniem obligatoryjnych jego elementów, w szczególności niewyjaśnienie podstawy prawnej rozstrzygnięcia oraz nieprzytoczenie przepisów prawa, które miałyby stanowić podstawę przedmiotowego rozstrzygnięcia, co w konsekwencji uniemożliwia merytoryczne zrozumienie podstaw przedmiotowego wyroku oraz ustalenie tego, czym Sąd I Instancji kierował się rozstrzygając sprawę w ten właśnie sposób;**

2) **sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym poprzez błędne ustalenie, że pozwani nie czynili zarzutów co do informacji przedkładanych przez bank co do wysokości kredytu, w sytuacji gdy pozwani w piśmie z dnia 20 lutego 2018 r. wprost wskazywali, że wszelkie nadesłane przez powoda pisma w zakresie wskazywanych kwot nie mogą stanowić podstawy rozstrzygnięcia z uwagi na niedoręczenie przedmiotowych pism pełnomocnikom strony pozwanej, w sytuacji gdy strony były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników.**

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o:

- **zwrócenie wszelkich pism nadesłanych przez pełnomocnika strony powodowej dokonanych z naruszeniem art. 132 § 1 k.p.c.**
- **uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.**
- **zasądzenie kosztów postępowania za postępowanie przez Sądem pierwszej i drugiej instancji, z ustaleniem wielokrotności stawek minimalnych, przy uwzględnieniu nakładu pracy pełnomocnika, stopnia zawikłania sprawy, a także czasu jej trwania.**

Strona powodowa w apelacji zaskarżyła wyrok w punkcie III co do kwoty 32 917, 19 zł oraz punkt IV.

Wyrokowi zarzuciła naruszenie następujących przepisów:

- **art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie prawidłowych ustaleń i ocen skutkujących jednak błędnymi wnioskami zawartymi w sentencji w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sprzeczność sentencji wyroku, w którym Sąd w punkcie II zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 220 762,32 zł (kapitał - wymagalne raty, odsetki wymagalne oraz odsetki karne), z jego uzasadnieniem, w którym Sąd uznał żądanie pozwu w części dotyczącej rat wymagalnych, odsetek wymagalnych, odsetek karnych oraz spłat i prowizji za usprawiedliwione, powołując przy tym pkt II wyroku,**
- **art. 100 k.p.c. polegające na uznaniu, że w sprawie uzasadnione jest zniesienie kosztów pomiędzy stronami, podczas gdy powód zmuszony był dochodzić wierzytelności na drodze postępowania sądowego z uwagi na brak woli ze strony pozwanej ugodowego załatwienia sprawy przed dniem wdania się w spór, jak również na etapie sądowym przed dniem pierwszej rozprawy oraz z uwagi na fakt, że strona powodowa wygrała sprawę w części przekraczającej połowę żądania i pozostaje stroną, która poniosła wszelkie koszty finansowe związane z niniejszym procesem w postaci kosztów procesu i kosztów zastępstwa procesowego.**

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powoda roszczenia w kwocie 254 679, 51 PLN wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności oprocentowania kredytu lombardowego NBP od kwoty 151 129,58 PLN naliczanych od dnia 23.12.2017 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami postępowania, w tym z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych, opłaty skarbowej od złożonych pełnomocnictw K. S. i radcy prawnego A. Z. oraz opłaty notarialnej od uwierzytelnionego pełnomocnictwa K. S.. Apelacja wniosowała też o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Pozwana zaskarżyła wyrok w części tj. w punkcie II i zarzuciła:

- 1) **obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.**
 - a) **art. 132 k.p.c. poprzez niezwrócenie wszystkich pism powoda, począwszy od pisma procesowego powoda z dnia 30 czerwca 2017 r., które to pisma zostały złożone bezpośrednio do Sądu w odpisach i**

nigdy nie zostały one doręczone pełnomocnikowi strony pozwanej zgodnie ze sposobem doręczania przewidzianym dla doręczeń pomiędzy profesjonalnymi pełnomocnikami, co w konsekwencji skutkowało uczynieniem ustaleń faktycznych w sprawie co do okoliczności istotnych dla jej rozstrzygnięcia na podstawie dokumentów, które nie mogły być dopuszczone jako dowód w niniejszej sprawie,

b) art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, dokonanie oceny dowodów wybiórczo i wbrew zasadom logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, polegające na:

- błędnym przyjęciu, że mimo, iż umowa kredytowa z dnia 10 grudnia 2014 r. nr (...) nie została skutecznie wypowiedziana, to nie niweczy to zasadności roszczenia powoda, w sytuacji gdy bezwzględna przesłanką warunkującą postawienie kredytu w stan wymagalności, a w dalszej kolejności dochodzenie roszczenia jest skuteczne doręczenie pozwanym wypowiedzenia niniejszej umowy, które nie zostało nigdy dokonane;*
- dokonaniu ustaleń sprzecznych, aniżeli wynikające z prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Augustowie w sprawie o sygn. II K 264/16, którymi Sąd był związany, że umowa kredytowa z dnia 10 grudnia 2014 r. nr (...) nie została wypowiedziana w sposób określony w umowie kredytu, w sytuacji gdy w powyższej sprawie R. G. skazany został za przestępstwo z art. 270 § 1 k.k. w z zw. z art. 12 k.k. za sfalszowanie podpisów B. P., co od samego początku niweczyło możliwość rozstrzygnięcia co do sposobu jej wypowiedzenia, gdyż nigdy nie doszło nawet do zawiadomienia pozwanych o nadesłaniu do nich jakiegokolwiek korespondencji od powoda;*

c) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku z naruszeniem obligatoryjnych jego elementów, w szczególności niewyjaśnienie podstawy prawnej rozstrzygnięcia oraz nieprzytoczenie przepisów prawa, które miałyby stanowić podstawę przedmiotowego rozstrzygnięcia, co w konsekwencji uniemożliwia merytoryczne zrozumienie podstaw przedmiotowego wyroku oraz ustalenie, tego czym Sąd I Instancji kierował się rozstrzygając sprawę w ten właśnie sposób;

2) sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym poprzez błędne ustalenie, że pozwani nie czynili zarzutów, co do informacji przedkładanych przez bank co do wysokości kredytu, w sytuacji gdy pozwani w piśmie z dnia 20 lutego 2018 r. wprost wskazywali, że wszelkie nadesłane przez powoda pisma w zakresie wskazywanych kwot nie mogą stanowić podstawy rozstrzygnięcia z uwagi na niedoręczenie przedmiotowych pism pełnomocnikom strony pozwanej, w sytuacji gdy strony były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników.

Mając powyższe na uwadze pozwana wniosła o:

- zwrócenie wszelkich pism nadesłanych przez pełnomocnika strony powodowej dokonanych z naruszeniem art. 132 § 1 k.p.c.,*
- uchylenie orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji,*
- zasądzenie od powoda kosztów postępowania za postępowania przed Sądem pierwszej i drugiej instancji z ustaleniem tego wynagrodzenia w kwotach wyższych, stanowiących wielokrotność stawek minimalnych, przy uwzględnieniu nakładu pracy pełnomocnika, stopnia złożoności sprawy, a także czasu jej trwania.*

SĄD APELACYJNY USTALIŁ I ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Apelacja strony powodowej okazała się niezasadna, zaś apelacje pozwanych zasługiwały na uwzględnienie tylko w niewielkim zakresie.

Ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji są prawidłowe i zostały podzielone przez Sąd Apelacyjny. Przeprowadzona przez Sąd Odwoławczy własna ocena sprawy skutkowałą stwierdzeniem, że Sąd pierwszej instancji nie wyprowadził należytych wniosków z braku skutecznego wypowiedzenia umowy o kredyt gotówkowy, jak też, że nie przywiązał dostatecznej wagi do żądań sformułowanych w pozwie.

Odnosząc się do najdalej idącego, sformułowanego we wszystkich apelacjach zarzutu, naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c., stwierdzić trzeba, że jest on oczywiście niezasadny, skoro uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera szczegółowe ustalenia faktyczne, odwołujące się przy tym do konkretnych dowodów oraz rozważania prawne, odzwierciedla ono nadto i ujawnia w dostatecznym stopniu tok procesu myślowego i decyzyjnego Sądu, którego wynikiem jest treść zaskarżonego wyroku oraz pozwała na kontrolę tego procesu przez Sąd Apelacyjny. Rozbieżności między zasądzoną w punkcie II wyroku kwotą, a jego uzasadnieniem odwołującym się do obliczeń powoda przedstawionych w piśmie z dnia 22 grudnia 2017 r. (k. 229), nie należy rozpatrywać w ramach naruszenia tego przepisu. Wskazać przy tym wypada, że ostatecznie – wobec analizy materiału sprawy dokonanej przez Sąd Odwoławczy – błąd ten nie mógł skutkować uwzględnieniem wniosków apelacji powoda, o czym będzie jeszcze mowa w dalszej części uzasadnienia.

Biorąc zaś pod uwagę, że w okolicznościach tej sprawy istotne okazało się pismo procesowe powoda z 22 grudnia 2017 r. (k. 229), w tym miejscu odnieść się należy do zawartego w obu apelacjach pozwanych zarzutu naruszenia regulacji art. 132 k.p.c. i wniosku apelacji zwrócenia wszystkich, nadesłanych przez stronę powodową z naruszeniem tego przepisu pism procesowych.

Owszem, apelacje pozwanych trafnie wskazują, że odpisy pism procesowych powinny zostać zgodnie z art. 132 § 1 k.p.c. doręczone bezpośrednio pełnomocnikom pozwanych, nie ma jednak podstaw do uznania wpływu tego uchybienia na wynik sprawy. Przepis art. 132 § 1 k.p.c. ma na celu przyspieszenie postępowania i powinien służyć jedynie temu celowi, a nie piętrzeniu przed profesjonalnymi pełnomocnikami oderwanych od tego celu wymagań formalnych. Nakazana jest uwzględniająca ten cel racjonalna wykładnia art. 132 § 1 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 26 czerwca 2012 r., II PK 273/11, LEX nr 1226842 oraz uchwała z 17 lipca 2014 r., III CZP 47/14, LEX nr 1226842). Jeśli z okoliczności sprawy, tak jak w rozpatrywanym przypadku, wynika, że mimo doręczenia z naruszeniem art. 132 § 1 k.p.c. odpisu pisma procesowego, strona przeciwna zapoznała się z jego treścią w odpowiednim czasie i miała możliwość ustosunkowania się do zawartych w nim wniosków, to nie można wywieść z naruszenia art. 132 § 2 k.p.c. żadnych negatywnych konsekwencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2017 r., V CZ 18/17, LEX nr 2255439). Apelujący pozwani nie wykazywali, aby doręczenie im pism procesowych strony powodowej z naruszeniem art. 132 § 1 k.p.c. uniemożliwiło im odniesienie się do ich treści i podjęcie obrony. Pisma te, w tym pismo z dnia 22 grudnia 2017 r., zawierające obliczenia należności Banku, pozwani faktycznie otrzymali, choć nie zasadzie doręczenia między pełnomocnikami. W toku sprawy pozwani powoływali się na wskazane pismo i jego treść była im dobrze znana. Nie można zatem pomijać go, tak jak chcieliby tego pozwani. W konsekwencji, rozpoznając przedmiotową apelację, Sąd Odwoławczy oparł się także na piśmie procesowym z k. 229 akt sprawy.

Sąd Apelacyjny podziela ocenę Sądu pierwszej instancji, iż w przedmiotowej sprawie nie doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy kredytu zawartej pomiędzy powodowym Bankiem, a pozwanymi. Pismo zawierające oświadczenie woli Banku w przedmiocie wypowiedzenia umowy nie dotarło do pozwanych, gdyż podpis pozwanego na dokumencie odbioru został sfalszowany przez R. G., co wynika z prawomocnego wyroku skazującego Sądu Rejonowego w Augustowie z dnia 18 stycznia 2017 r., II K 264/16, który to z mocy art. 11 k.p.c. jest wiążący w tej sprawie.

Wymaga przy tym zaznaczenia, że kwestia braku skutecznego wypowiedzenia umowy kredytu, wobec sfalszowania podpisu pozwanego na potwierdzeniu odbioru korespondencji, nie była negowana przez stronę powodową, także przed Sądem pierwszej instancji, a to czyni zarzuty apelacji pozwanych, koncentrujące się wokół tej właśnie kwestii, bezprzedmiotowymi.

W okolicznościach tej sprawy nie można było potraktować jako wypowiedzenia ani pozwu, ani też kolejnych pism procesowych strony powodowej, (co prawdopodobnie rozważał Sąd pierwszej instancji żądając informacji o stanie zadłużenia na określone daty), z tego względu, że pełnomocnik strony powodowej nie dysponował pełnomocnictwem do dokonania tego typu czynności prawnej. Przedłożony dokument „Pełnomocnictwo standardowe nr (...)” (k. 44), upoważnia radcę prawnego do występowania przed sądami, udziału w mediacjach, zawierania ugód i porozumień w sprawach, których stroną jest powodowy Bank, a także reprezentowania Banku w postępowaniu karnym i występowania w charakterze pełnomocnika Banku jako pokrzywdzonego (k. 44). Nie wynika z niego umocowanie do składania oświadczeń woli w przedmiocie wypowiedzenia umów zawartych przez Bank. Zatem także w toku przedmiotowego postępowania sądowego nie doszło do wypowiedzenia umowy kredytu.

Wobec tego nie można było przyjąć, że cała należność wynikająca z udzielonego kredytu stała się wymagalna. Przedmiotem oceny w sprawie, pod kątem możliwości zasądzenia określonej kwoty, mogły być tylko niespłacone raty kredytu.

Jak wynika z pisma procesowego z dnia 22 grudnia 2017 r. powód obliczył, że na tę datę niespłacony kapitał wynosi 151 129, 58 zł, odsetki wymagalne to kwota 52 555, 85 zł, odsetki karne 17 040, 89 zł, a 32 917 19 zł to opłaty i prowizje. Suma tych wszystkich kwot to 253, 643,51 zł, a nie kwota 220 762, 32 zł, którą zasądził Sąd pierwszej instancji w punkcie II wyroku. Jednak ten błąd nie mógł skutkować uwzględnieniem wniosków apelacji powoda poprzez podwyższenie zasądzonej sumy do 253, 643,51 zł.

Jak wynika z petitum pozwu (k.4), strona powodowa żądała zasądzenia trzech kwot:

- 1) 361 337,25 zł – co istotne - z odsetkami ustawowymi od 16.12.2015 r. do dnia zapłaty, jako kapitał wymagalny,
- 2) 17 007,63 zł tytułem skapitalizowanych odsetek,
- 3) 6741,26 zł tytułem opłat i prowizji.

Mimo złożenia na wezwanie Sądu, pisma z dnia 22 grudnia 2017 r., w którym przedstawiono wymagalny stan zadłużenia, przy założeniu, że umowa nie została wypowiedziana na dzień wniesienia powództwa –tj. 15.01.2016 r. i na datę 22.12.2017 r., strona powodowa nie zmodyfikowała powództwa w zakresie odsetek i prowizji, i nie rozszerzyła żądania w tej części. W konsekwencji, w zakresie kapitału tj. rat wymagalnych do 22 grudnia 2017 r. powództwo było uzasadnione do kwoty niższej, niż podana w pozwie. W tej mierze zasądzeniu podlegała zatem kwota 151 129,58 zł – czyli wymagalny kapitał na datę 22 grudnia 2017 r.

Od kwoty tego kapitału nie można było zasądzić odsetek innych, aniżeli ustawowe, z tego właśnie względu, że strona powodowa domagała się odsetek ustawowych. Przypomnieć należy, że w przypadku powództwa o zapłatę granicę żądania w rozumieniu art. 321 § 1 k.p.c. wyznacza wysokość dochodzonych roszczeń, a to oznacza, że sąd nie może uwzględnić roszczenia w większej wysokości, niż dochodził powód.

Odwołać się należy także do § 5 pkt 10 łączącej strony umowy kredytu „kredyt inwestycyjny” nr (...) (k. 27 v.). Zgodnie z nim, w przypadku niespłacenia przez kredytobiorcę w terminie wierzytelności Banku z tytułu umowy kredytu, **po upływie okresu wypowiedzenia umowy**, niespłacona kwota staje się zadłużeniem przeterminowanym, w tym kwota kapitału jako kapitał przeterminowany. Od zadłużenia przeterminowanego bank nalicza odsetki w wysokości czterokrotności oprocentowania kredytu lombardowego NBP.

W świetle tego zapisu, możliwość naliczenia od niespłaconego kapitału, a w konsekwencji i zasądzenia odsetek w wysokości czterokrotności oprocentowania kredytu lombardowego NBP, jest podyktowana uprzednim wypowiedzeniem umowy kredytu i upływem okresu wypowiedzenia. Taka przesłanka w tej sprawie nie jest spełniona, skoro do skutecznego wypowiedzenia umowy nie doszło. Bank nie był zatem co do zasady uprawniony do żądania takich odsetek. Od kwoty 151 129,58 zasądzone mogły być tylko odsetki ustawowe za opóźnienie.

Według pisma z dnia 22 grudnia 2017 r. odsetki karne to kwota 17 040, 89 zł. Jednak powód w tej mierze domagał się zasądzenia kwoty 17 007, 63 zł i ponad tę kwotę powództwo nie zostało rozszerzone. Zasądzeniu podlegała zatem suma kwot 17 007, 63 zł i 151,129,58 zł, czyli 168 137, 21 zł.

Sąd Apelacyjny podziela ocenę Sądu Okręgowego, że wobec regulacji art. 6 k.c. ciężar dowodu, że kwota należna z tytułu kapitału na datę 22 grudnia 2017 r. oraz wskazanej kwoty odsetek karnych w rzeczywistości jest niższa, spoczywał na pozwanych. Strona powodowa wykazała bowiem swoje roszczenie, przedkładając dowody z dokumentów i to na pozwanych przeszedł ciężar wykazania okoliczności niweczących powództwo, bądź w całości, bądź w części. Niepoparte dowodowo zanegowanie wysokości roszczenia w tej mierze nie mogło zostać uznane za wystarczające. Słuszność należy przyznać Sądowi pierwszej instancji, iż pozwani mogli przedłożyć dowody wpłat raty kredytu, czy też zawnioskować o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu księgowości. Tego typu wnioski dowodowe nie były składane.

Powyższych rozważań nie można jednak odnieść do kwoty dochodzonej z tytułu opłat i prowizji. To strona powodowa jest dysponentem tabel określających kwoty stosowanych przezeń opłat i prowizji, i to ona, jako ich dysponent, powinna je przedstawić, celem udowodnienia roszczenia w tej części. Przedłożona natomiast przez powoda dokumentacja wykazuje roszczenie główne, zaś nie odnosi się do dochodzonej pozwem kwoty z tytułu opłat i prowizji. Brak jest możliwości dokonania jej jakiegokolwiek weryfikacji celem sprawdzenia, czy znajduje ona oparcie w odpowiednich aktach wewnętrznych Banku i celem ustalenia, czy akty te znajdowały zastosowanie wobec pozwanych. W umowie kredytu uzasadnienia dla wskazanej w pozwie kwoty 6 671,26 zł Sąd Apelacyjny nie znalazł. Ugruntowany jest natomiast w orzecznictwie pogląd, że rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). To strona powodowa (reprezentowana przez fachowego pełnomocnika) domagając się zasądzenia określonej kwoty z tytułu opłat i prowizji powinna była wykazać fakty, z których to roszczenie wywodziła. Zasadności tego roszczenia w tym zakresie nie da się wywieść tylko w oparciu o wyciąg z ksiąg banku (k. 62), gdyż poza tym dokumentem nie zostały przedłożone dokumenty źródłowe niezbędne do zbadania jego zasadności.

Wypada przy zasygnalizować, że choć w piśmie z dnia 22 grudnia 2017 r. Bank obliczył te opłaty i prowizję na już kwotę 32 917,19 zł to i także w tej części powództwa nie rozszerzał.

Taka ocena prawna skutkowałą częściową korektą wyroku na korzyść pozwanych. Wobec powyższego, Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie I sentencji.

Brak było podstaw do ingerencji w rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji o kosztach procesu. W świetle ostatecznego wyniku sprawy przed Sądem Okręgowym wzajemne zniesienie kosztów na mocy art. 100 k.p.c. jest jak najbardziej uprawnione, a sformułowany w apelacji powoda zarzut naruszenia tego przepisu, wobec korekty zaskarżonego wyroku na korzyść pozwanych, stracił na aktualności.

O oddaleniu apelacji pozwanych w pozostałym zakresie i o oddaleniu apelacji powoda orzeczono na mocy art. 385 k.p.c., jak w punkcie II sentencji.

Wynik instancji odwoławczej – oddalenie apelacji powoda w całości oraz uwzględnienie apelacji pozwanych w niedużej części – uzasadniał wzajemne zniesienie kosztów postępowania odwoławczego – art. 100 k.p.c. (pkt III sentencji).

(...)